

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ RYMANOWA ZDROJU

ROCZNIK
RYMANOWA ZDROJU

TOM I

120-lecie odkrycia źródeł

FOT-ART'94

1996

Marek Hanus

ADMINISTRACJA APOSTOLSKA ŁEMKOWSZCZYZNY

Artykuł ten ma celu zaprezentowanie powszechnie zapomnianej i nieznannej historii z dziejów Rymanowa Zdroju. W dniu dzisiejszym coraz mniej osób pamięta, że do niedawna na obszarze Karpat środkowych zamieszkiwali górale ruscy, Łemkowie. Zamieszkiwali oni zarówno po stronie polskiej (w Beskidzie Środkowym i części Beskidu Zachodniego – między zlewiskiem Osławy na wschodzie i linią Popradu na zachodzie) jak i na terenie Słowacji. Łemkowie zajmowali w dwudziestolecie międzywojennym południowe tereny pięciu powiatów podkarpackich: sanockiego, krośnieńskiego, jasielskiego, gorlickiego i nowosądeckiego. Łemkowie Słowaccy mieszkają do dzisiaj zasadniczo na starym miejscu, natomiast Łemkowie polscy znaleźli się, w wyniku powojennych ruchów migracyjnych, w różnych miejscach: w ówczesnym Związku Radzieckim, na polskich ziemiach zachodnich i w zupełnie znikomej liczbie na dawnym górskim terytorium.

Chociaż w dniu dzisiejszym zauważalny jest wzrost zainteresowania kulturą łemkowską, to w dalszym ciągu powoli ulegają zniszczeniu materialne ślady świadczące o bytności tej ludności w Karpatach, niszczoną cerkiewką, resztki łemkowskich wsi, zarastają cmentarze. Także niewielu mieszkańców Rymanowa Zdroju i okolic (szczególnie młodszych) wie, że w Rymanowie Zdroju w latach 1934–1938 mieściła się Administracja Apostolska Łemkowszczyzny. Rymanów Zdrój w okresie międzywojennym był znany nie tylko jako Uzdrowisko, ale także jako siedziba Administratora Apostolskiego. Świadczą o tym liczne informacje zamieszczane w prasie regionalnej, jak i ogólnopolskiej z tego okresu, zarówno polskiej, jak i ukraińskiej. Rymanów Zdrój, jako miejscowość, pośrednio uczestniczył w wydarzeniach mających wymiar historyczny, religijny, polityczny, związany z nową polityką władz polskich wobec mniejszości łemkowskiej, a także ukraińskiej.

W okresie międzywojennym Łemkowszczyzna była terenem usilnej ekspansji propagandowej, zarówno ze strony polskiej, jak i ukraińskiej. Łemkowie posiadali w owym czasie silne, choć na ogół bierne, poczu-

cie odrębności etnicznej (m.in. swoista gwara łemkowska). Pod względem politycznym obszar ten zdominowany był przez moskalofilskie partie polityczne, znajdujące tam licznych zwolenników jeszcze przed I wojną światową. Wszystko to sprawiało, że ludność Łemkowszczyzny odnosiła się na ogół nieprzychylnie wobec narodowej propagandy ukraińskiej, której szermierzami była tam pewna część kleru grekokatolickiego. Wytwarzało to sytuację konfliktową między duchowieństwem a wiernymi. Nastroje antyukraińskie ludności łemkowskiej często znajdowały poparcie polskiej administracji.

Separatyzm łemkowski znalazł swe ujście przede wszystkim w sferze wyznaniowej. Pod koniec lat dwudziestych i na początku trzydziestych Łemkowie masowo, nieraz całymi wsiami, porzucali obrządek grekokatolicki i przechodzili na prawosławie. Szerzeniu się prawosławia sprzyjała także napięta sytuacja wewnętrzna cerkwi grekokatolickiej, związana z oporami, zarówno duchowieństwa jak i wiernych, wobec decyzji władz kościelnych wprowadzających celibat księży. W 1934 r. już około 20% ludności łemkowskiej było wyznania prawosławnego.

Jednym z najważniejszych wydarzeń w dziejach Łemkowszczyzny było utworzenie na jej terytorium Administracji Apostolskiej dla Łemkowszczyzny. Było to wydarzenie ważne nie tylko z punktu widzenia kościelnego. Utworzenie AAŁ miało również duże znaczenie polityczne, ściśle związane z polityką państwa polskiego wobec mniejszości narodowych, a ściślej wobec mniejszości łemkowskiej i ukraińskiej. Polskie czynniki wojskowe, dążąc do utworzenia w rejonach strategicznie ważnych atmosfery możliwie największej lojalności wobec państwa polskiego nie mogły nie zwrócić uwagi na mniejszości etniczne górali ruskich: Łemków, Bojków, Hucułów. Mniejszości te wyodrębniały się nie tylko folklorem i gwarą, ale istniały wśród nich także silne tendencje do zachowania odrębności. Czynniki wojskowe nie widziały żadnych racji, by „wojujący” nacjonalizm ukraiński mógł bez przeszkód niszczyć te odrębności. Postanowiono więc popierać je, poparcie zaś dostosowano do warunków

lokalnych. Stworzono np. *Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny*, wciągając do niego przede wszystkim tych Huculów, którzy w okresie wielkiej wojny weszli ochotniczo do szeregów walczącej w tym rejonie Drużej Brygady Legionów; tą drogą, ponad głowami polityków ukraińskich, próbowano pogłębić związki Huculszczyzny z Polską – nie wychodzono tu zresztą poza propagandę turystyki i folkloru. Z rozmachem prowadzona była akcja na terenach Łemkowszczyzny. Kierował nią tzw. Wojewódzki Komitet Łemkowski, w którego skład weszli przedstawiciele PRM, MSW, MSWojsk., Kuratorzy Krakowskiego i Lwowskiego Okręgu Szkolnego oraz członkowie staroruskich organizacji łemkowskich. W pracy na tym odcinku zaangażowało się także Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich. Działalność obu instytucji szła w trzech kierunkach. W dziedzinie politycznej otaczano opieką organizacje staroruskie, traktując tzw. moskalofilizm jako sojusznika w walce z wpływami ukraińskiego nacjonalizmu. Na polu oświatowym doprowadzono do usunięcia ze szkół powszechnych nauczycieli Ukraińców, stworzono sieć Łemkowskich czytelni i towarzystw oświatowo-kulturalnych, w pisowni wprowadzono zaś alfabet łańciski i tzw. bukwar Trochanowskiego. Wreszcie na odcinku wyznaniowym „popierano” zjawisko przechodzenia Łemków na prawosławie, a dla tych którzy pozostali przy unii, popierano utworzenie odrębnego biskupstwa dla Łemkowszczyzny. W celu uzasadnienia merytorycznych racji akcji polskiej Komitet Łemkowski inspirował i finansował badania naukowe.

W 1933 roku pojawiają się ze strony rusofilskiej głosy, aby Watykan utworzył odrębne biskupstwo dla grekokatolików ruskich, któremu podlegaliby wierni nie tylko z diecezji przemyskiej, którzy nie chcą zaliczyć siebie do Ukraińców. Myślano tu przede wszystkim o Łemkowszczyźnie i rozpoczęto starania w tym kierunku u Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie.

Ze strony ludności łemkowskiej wpływały prośby o odrębne biskupstwo, w którym petenci skłonni byli widzieć nie tylko asekurację przed postępami prawosławia, ale także ubezpieczenie przed ukrainizmem, od którego Łemkowie w przeważającej mierze odzegnawali się. 6 sierpnia 1933 roku przebywający na kuracji w Krynicy Zdroju Nuncjusz Papieski abp. Francesco Marmaggi spotkał się w Krynicy-Wsi z grupą około 1500 Łemków, w trakcie zaś spotkania miejscowy rolnik Mikołaj Gromasiak odczytał memoriał, w którym zawarty był protest przeciw ukrainizacyjnej działalności biskupa Kocyłowskiego (grekokatolicki biskup przemyski), a także prośba o utworzenie nowego biskupstwa dla Łemków. Postulat utworzenia odrębnego biskupstwa dla Łemków był przez nich jeszcze wielokrotnie artykułowany. Jednak do utworzenia odrębnego kościelnej jednostki organizacyjnej na terenie Łemkowszczyzny mogło dojść tylko w wypadku porozumienia się czynników rządowych i kościelnych. Stronie kościelnej zależało na wzmocnieniu ko-

ścioła grekokatolickiego na Łemkowszczyźnie i zahamowaniu procesu przechodzenia Łemków na prawosławie. Mniejszy obszar przyszłej diecezji czy administracji stwarzał możliwość bliższego kontaktu władz diecezjalnych z wiernymi i kapłanami. Miano nadzieję, że utworzenie seminarium na tym terenie i posiadanie własnych alumnów z Łemkowszczyzny zmniejszy napięcia polityczne, podniesie też poziom moralny i duchowy kleru.

Strona polska na bieżąco śledziła i była zaangażowana w sprawę utworzenia odrębnej jednostki kościelnej dla Łemkowszczyzny. Jako główną przyczynę jej utworzenia przedstawiała problem przechodzenia Łemków na prawosławie, a odpowiedzialność za te odstęstwa składała najczęściej na politykę Cerkwi, na propagowanie przez nią ukrainizmu. Ze strony hierarchii kościelnej udział w tworzeniu późniejszej AAŁ mieli między innymi Nuncjusz Papieski abp. Francesco Marmaggi, kardynał Hlond, generał zakonu Jezuitów ks. Z. Ledóchowski.

Ciągąca się od dłuższego czasu sprawa utworzenia na Łemkowszczyźnie odrębnej jednostki administracyjno-kościelnej doczekała się rozstrzygnięcia w Rzymie. Dekretem Św. Kongregacji dla Kościoła Wschodniego z dnia 10 lutego 1934 r. zaczynającym się od słów *Quo aptius consuleret* utworzył Ojciec Święty Pius XI **Administrację Apostolską**, wyodrębniając ją z diecezji przemyskiej i uzależniając bezpośrednio od Stolicy Świętej. Administratorem Apostolskim tej nowej kościelnej jednostki administracyjnej został mianowany ks. Mikołaj Nahorjankij. Administracja Apostolska Łemkowszczyzny (AAŁ) miała obejmować dziewięć dekanatów diecezji przemyskiej: Bukowsko, Gorlice, Grybów, Dynów, Dukła, Krosno, Muszyna, Rymanów, Sanok. **Na siedzibę Administratora Apostolskiego wyznaczono miasto Rymanów.** Decyzja ta została podjęta przez Piusa XI podczas audiencji dnia 13 stycznia 1934 r. Na obszarze AAŁ znajdowało się 118 parafii, 309 wsi, 138 045 wyznawców. Pierwszy Administrator Apostolski ks. prałat Mikołaj Nahorjankij, dr teologii, urodził się w Małopolsce Wschodniej w roku 1879. Po ukończeniu studiów gimnazjalnych i uniwersyteckich, wyświęcony został na kapłana w roku 1907. Pracę duszpasterską w wojsku polskim pełnił od roku 1920, w randze dziekana. Za zasługi, Ojciec Święty odznaczył ks. dr Nahorjankiego krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice” oraz szambelanią papieską.

Mianowanie Administratorem Apostolskim ks. Nahorjankiego nie było zaskoczeniem. Był on już wcześniej wymieniany w gronie kandydatów na to stanowisko. Strona polska przyjęła nominację ks. Nahorjankiego na ogół z zadowoleniem. Dominującą rzeczą dla niej była kwestia, że nominat nie jest Ukraińcem, że nowa administracja przeszkodzi narzuceniu Łemkom przez kler ukraiński ukraińskości. Prasa ukraińska, jakkolwiek podnosiła wiele zarzutów wobec AAŁ, jednak do osoby ks. Nahorjankiego odno-

siła się dużym respektem z powodu jego osobistych zalet i umiaru. Mimo że zaliczał się do obozu „staroruskiego”, nie brał czynnego udziału w partyjnej polityce i dawał gwarancje, że w swojej działalności kierował się będzie dobrem Cerkwi.

Intencje Stolicy Apostolskiej, dotyczące utworzenia AAŁ, wyjaśniał list J.E. Nuncjusza Apostolskiego Marmaggiiego z dnia 12 lutego 1934 r. do J.E. ks. Metropolity Kościoła Grekokatolickiego A. Szeptyckiego. W liście Nuncjusz Apostolski tłumaczył, iż powody, które skłoniły Ojca Świętego do utworzenia odrębnej AAŁ, były wyłącznie natury religijnej. Mianowicie, rozwijające się na Łemkowszczyźnie prawosławie wymagało jak najspieszniejszego użycia nadzwyczajnych kroków dla powstrzymania jego rozwoju, tym bardziej iż przemyski ordynariat nie mógł opanować sytuacji z uwagi na wielką liczbę wiernych i rozległość diecezji. Pisał dalej, że tworząc tę administrację Ojciec Święty nie wyodrębnił jej z metropolii Lwowskiej, lecz tylko na ściśle określonym terytorium zawieszając czasowo jurysdykcję biskupa przemyskiego, oddając ją w ręce Administratora Apostolskiego, zależnego wprost od Rzymu. Publikacja tego listu w znacznym stopniu uspokoiła stronę ukraińską, która obawiała się, że AAŁ będzie hamowała rozwój wpływów ukraińskich na łemkowszczyźnie.

Utworzenie AAŁ oparte było na dwóch publiczno-prawnych aktach:

– na konwencji Stolicy Apostolskiej z Rządem RP z 1934 r.

– na dekrete Św. Kongregacji dla kościołów wschodnich z dnia 10 lutego 1934 r.

Akt pierwszy został zawarty na dziesięć lat, tzn. do 1944 roku, pomiędzy Stolicą Apostolską a Rządem RP, na podstawie którego rząd polski zgodził się wydzielić z diecezji przemyskiej dziewięć zachodnich dekanatów i stworzyć na tym obszarze oddzielną AAŁ. Tą jednostką administracyjno-kościelną miał kierować uzależniony bezpośrednio od stolicy apostolskiej i przez nią mianowany administrator. Na podstawie oddzielnych punktów porozumienia, Rząd RP przyznał na utrzymanie administratora specjalną dotację ze Skarbu Państwa, jak również dla trzech jego pomocników pracujących w Kurii. Porozumienie to, ani nie opublikowane, ani nie ratyfikowane przez Sejm, obowiązywać miało dziesięć lat, i po tym czasie, jeśli obie strony będą uważać za konieczne istnienie takiego stanu rzeczy, będzie ono przedłużone o dalsze dziesięć lat. Na podstawie tego porozumienia, Stolica Apostolska 10 lutego 1934 r., dekretem Św. Kongregacji dla kościołów wschodnich faktycznie i kanoniczno-prawnie powołała do życia nową jednostkę administracyjną, mianując pierwszego administratora apostolskiego, ks. Mikołaja Nahorjanskiego „at nutum Sancte Sedis” tzn. czasowo, do rozporządzenia Stolicy Świętej. Watykan, na tej samej podstawie kanoniczno-prawnej, mógł mianować kolejnych administratorów. Na tej też podstawie „at nutum Sancte Se-

dis” dekret ten w niczym nie naruszał konkordatu zawartego pomiędzy Stolicą Apostolską a Rządem RP w 1925 r., ponieważ mając tymczasowy charakter nie zmieniał zasadniczego kościelno-terytorialnego podziału państwa. Przez stworzenie AAŁ, diecezja przemyska nie została pod względem prawnym naruszona, a tylko działalność jej Ordynariusza na tym terenie została czasowo zawieszona.

Przed nowo utworzoną AAŁ były do rozwiązania problemy natury praktycznej. Bowiem na rezydencję wyznaczono miasteczko Rymanów, gdzie nawet nie było cerkwi grekokatolickiej i prawie wcale grekokatolików. Trudną sprawą do rozwiązania pozostawała kwestia podziału kleru między administracją a resztą diecezji przemyskiej i utworzenia odrębnego łemkowskiego seminarium duchownego. W roku 1934 AAŁ nie rozwinęła aktywnej działalności, ponieważ Administrator Apostolski, ks. prałat Nahorjanskyj wymówił się od przyjęcia tego stanowiska z powodu podeszłego wieku i braku zdrowia. Natychmiast doszło do spekulacji, kto zastąpi ks. Nahorjanskiego.

11 grudnia 1934 r., Dekretem Św. Kongregacji dla Kościoła Wschodniego, Papież Pius XI mianował dla wiernych obrządku grekokatolickiego na Łemkowszczyźnie odwołalnym Administratorem Najprzewielebniejszego ks. Bazylego Maściucha, dotychczasowego proboszcza w Horozannie Wielkiej. Kończył się okres wakatu na stanowisku Administratora. Nowy nominat pochodził z Łemkowszczyzny, urodził się 30 marca 1873 r. w Nowej Wsi pow. nowosądeckiego. Gimnazjum ukończył w Nowym Sączu, a teologię na Uniwersytecie we Lwowie. Studia swoje ukończył na Uniwersytecie Wiedeńskim, gdzie uzyskał stopień doktora teologii. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1899, jako przynależny do grekokatolickiej diecezji przemyskiej. W Uniwersytecie Lwowskim habilitował się na docenta prawa kanonicznego. Równoległe ze studiami teologicznymi we Lwowie i Wiedniu, uczęszczał także na historię, a te różnorodne studia rozszerzył i pogłębił przez planowe podróże po różnych krajach Europy i Małej Azji. W Rzymie odbył praktyczny prawniczy kurs przy jednej z kongregacji. Jako kapłan, zajmował różne stanowiska w rodzimej diecezji przemyskiej, między innymi posadę profesora prawa kanonicznego i prefekta studiów w seminarium duchownym w Przemyślu (1903–1916) spełniając równocześnie obowiązki referenta do spraw wiary, małżeńskich i dyscyplinarnych w konsystorzu biskupim. W latach 1916–1919 był kapelanem wojskowym, a w 1919 przyjął probostwo, na którym przebywał do czasu mianowania go Administratorem Apostolskim. Jako uczonego kanonista, ks. Maściuch ogłosił w języku rodzimym obszerne dzieło *Prawo małżeńskie*, a po łacinie *O pochodzeniu prawa patronatu rzeźcowego na ziemiach polskich*. Ponadto umieszczał różne rozprawy w wielu czasopismach. W życiu politycznym ks. Maściuch nie brał czynnego udziału, nie krył się jednak ze swoimi zapatrywaniami „staroruski-

mi”, co na początku wojny światowej naraziło go na internowanie w Talerhofie, na przeszło rok czasu.

Jako urodzony i wychowany na Łemkowszczyźnie ks. Maściuch znał dobrze stosunki tam panujące i wiedział o przyszłych trudnościach, jakie będzie spotykał przed sobą. Obejmując ten urząd był poddawany licznym wpływom politycznym i kościelnym, zarówno ze strony polskiej jak i ukraińskiej. Już 20 grudnia 1934 r. minister oświaty p. Jędrzejewicz przyjął nowo mianowanego administratora, ks. B. Maściucha.

W dniu 18 stycznia 1934 r. przybył do Sanoka nowo mianowany Administrator Apostolski, witany był uroczysto na dworcu przez starostę powiatowego i liczną delegację. Następnego dnia, z okazji Św. Jordanu, ks. Maściuch odprawił pontyfikalne nabożeństwo w cerkwi grekokatolickiej. W uroczystej koncelebrazie uczestniczyło wielu duchownych, duża rzesza wiernych i miejscowy garnizon wojska polskiego. Na nabożeństwo to przybyli również przedstawiciele władz, starostowie z Sanoka, Leska, Krosna i Nowego Sącza. Potem cały orszak przeszedł nad San, gdzie odbyło się uroczyste święcenie wody.

Administrator Apostolski, zgodnie z umową Stolicy Apostolskiej z rządem polskim, zamieszkał w Rymanowie Zdroju, gdzie na jego rezydencję, starostwo sanockie wydzierżawiło od hr. S. Potockiego **wille „Opatrność”** i przystosowało ją (budowa garażu, ogrodzenia, remont pomieszczeń, urządzenie kaplicy) do roli siedziby AAŁ. Administrator Apostolski, będąc przeciwnikiem ukraińskości cerkwi łemkowskich, był jednocześnie umiarkowanym starorusinem, nie tylko lojalnym wobec państwa polskiego, ale i człowiekiem utrzymującym bliskie kontakty z Polakami. Najpilniejszą sprawą dla Administratora było utworzenie kancelarii, rozgraniczenie kompetencji i spraw spornych z Przemyślem, pełne usamodzielnienie się nowej jednostki kościelnej, a także zahamowanie akcji prawosławia, jak i zahamowanie politycznej działalności kleru grekokatolickiego. Jako kanclerza kurii, ks. Maściuch dobrał sobie do współpracy ks. Iwana Polańskiego (sympatyka *Łemko-Sojuzu*).

Pewne rozstrzygnięcia, dotyczące rozdziału kompetencji między Przemyślem a Rymanowem, miały miejsce w lutym 1935 r. Grekokatolicki Bp. przemyski, Jozafat Kocyłowski i dr B. Maściuch, Apostolski Administrator ustalili, że duchowieństwo i świeccy wierni, którzy mają parafialną przynależność w dekanatach należących do AAŁ, we wszystkich swoich sprawach, wchodzących dotychczas w zakres władzy Ordynariusza przemyskiego, odtąd kanonicznie podlegają Apostolskiemu Administratorowi w Rymanowie Zdroju, a kapłani są wobec niego zobowiązani przysięgą posłuszeństwa, jaką złożyli przy święceniach kapłańskich, względnie przy instytucji kanonicznej na proboszcza. Ponieważ AAŁ nie miała seminarium duchownego, z którego by wychodzili kapłani, potrzebni do obsady duszpasterskich parafii i katechetur, zarządono że wolno starać się o posady

na Łemkowszczyźnie także kapłanom diecezji przemyskiej i na odwrót, kapłanom z Łemkowszczyzny o posady w przemyskiej diecezji. Podania takie należało wnieść przed własnego Ordynariusza. Sprawa słuchania spowiedzi świętych była związana z nowym podziałem terytorialnym, tzn., że kapłani przemyskiej diecezji słuchają spowiedzi świętej na terytorium przemyskiej diecezji a kapłani AAŁ na jej terytorium, natomiast na granicy tych obu terytoriów wolno słuchać spowiedzi świętych kapłanom sąsiednich parafii, tak jak jest to wszędzie w zwyczaju naszej cerkiewnej prowincji.

Na terenie AAŁ pracowało 130 kapłanów, w tym 66 proboszczów, 43 administratorów parafii, w tym 11 samodzielnych wikariuszy. Ks. Maściuch ogłosił konkurs na 50 parafii na terenie Łemkowszczyzny. Przenosił również do diecezji przemyskiej znanych z działalności politycznej duchownych bądź oni sami, nie zgadzając się z polityką nowego zwierzchnika, opuścili teren Administracji. Dotyczyło to między innymi znanego z działalności politycznej w duchu ukraińskim proboszcza ze Złockiego, ks. Iwana Kaczmar, ks. Antoniego Nowosada z Banicy i wielu innych. Ostateczna decyzja dotycząca wymiany księży między AAŁ a diecezją przemyską została zawarta w Warszawie 22 lipca 1935 r. między grekokatolickim biskupem J. Kocyłowskim a Administratorem AAŁ ks. Maściuchem. Została ona zaaprobowana przez Stolicę Apostolską. Duchowni grekokatolicy z Łemkowszczyzny o nastawieniu proukraińskim mieli być przenoszeni do diecezji przemyskiej zaś duchowieństwo z diecezji przemyskiej o orientacji moskalofilskiej miało być delegowane na parafie łemkowskie.

Ludność prawosławna, a szczególnie jej kapłani, przyjęli z zaniepokojeniem utworzenie AAŁ i mianowanie Administratora ks. Maściucha. Ze wzmożoną energią kontynuowano prawosławną agitację na Łemkowszczyźnie.

Zaniepokojony silną akcją prawosławia, ks. B. Maściuch podjął aktywne kroki w celu osłabienia tejże akcji. Wystosował pismo do starostwa w Krośnie z prośbą o interwencję, by niektórzy sołtysi zaniechali agitacji miejscowej ludności na rzecz prawosławia (szczególnie M. Klimowski z Ciechani). Do MW-RiOP wystosowany został protest w sprawie kradzieży przedmiotów liturgicznych z cerkwi, wybijania szyb, dyskryminowania dzieci katolickich w niektórych szkołach (np. w Bartnem) i szerszenia nienawiści przez duchownych prawosławnych. Z tych pism, skierowanych do urzędów administracyjnych, wynika że Administrator dobrze orientował się, jaki wpływ mają czynniki rządowe na rozwój bądź przyhamowanie prawosławia na Łemkowszczyźnie.

O tym że proces przechodzenia na prawosławie miał w dalszym ciągu miejsce, świadczy pismo 125 osób ze wsi Zyndranowa, wystosowane do Stolicy Świętej przez Nuncjaturę Apostolską w Warszawie o przejściu swym z łona kościoła grekokatolickiego na

prawosławie. Podobnie uczyniło kilkudziesięciu wieśniaków ze wsi Barwinki oraz wsi Połonna. Motywem tej apostazji miało być niezadowolenie miejscowej ludności ukraińskiej wyznania grekokatolickiego z polityki Administratora Apostolskiego, ks. dr Maściucha. Jednakże wrzenie w Zydranowej zostało przez ks. Maściucha zlikwidowane. Również kuria AAŁ potwierdziła, że od czasu objęcia urzędu Administratora Apostolskiego przez J.E. ks. Maściucha na całej Łemkowszczyźnie nie zdarzył się ani jeden wypadek odstępstwa od Kościoła katolickiego i przejścia na prawosławie lub do jakiegokolwiek sekty.

W pierwszej połowie lipca 1935 r. ks. Maściuch przeprowadził wizytację we wszystkich parafiach dekanatu grybowskiego, zarówno grekokatolickich jak i prawosławnych. W czasie tej wizytacji Administrator stwierdził, że istniejące na Łemkowszczyźnie warunki uniemożliwiają normalną pracę duszpasterską. Ludność wyznania prawosławnego pała nienawiścią do ludności grekokatolickiej, a nastroje fanatyzmu religijnego wszczepiają i rozdmuchują duchowni prawosławni. Prawosławni kapłani, którzy poczuli się zagrożeni utworzeniem AAŁ, używają wszelkich sposobów aby poniżyć religię katolicką i kler katolicki, a zwłaszcza osobę Administratora Apostolskiego.

Pod datą 2 marca 1935 r. Administrator Apostolski ogłosił swoje orędzie pasterskie do wiernych. Co do treści, list pasterski dzielił się na dwie części. W pierwszej części Administrator opowiedział jak doszło do utworzenia przez Stolicę Świętą odrębnej administracji, zaznaczał wielokrotnie i z naciskiem, że przychodzi do Łemków jako jeden z nich, jako ich ziomek i krajan, który będzie pragnął zrozumienia ich duszy, ich potrzeb i który będzie ich kochał. Ks. Administrator odpierał podejrzenia, jakoby rząd polski dążył do wynarodowienia Łemków – „Łemkowie nie od teraz żyją obok Polaków i jakoś żadnego wynarodowienia nie widać”. Przypominał spokój ludu łemkowskiego podczas rzezi szlachty w Galicji, w roku 1846. Wzywał Łemków do wierności Rzeczypospolitej. W sprawach politycznych nakazywał wystrzegać się agitacji ludzi obcych, przybłądów, żeby nie zostać oszukany. Zwracał się także do tych którzy przeszli na prawosławie i pouczał ich, że zmienili wiarę, chociaż mają ten sam obrządek. Zachęcał, aby nie wstydzili się przyznać do błędu i powrócili do rodzimej cerkwi. W sprawach religii i liturgii ks. Administrator zabraniał kapłanom opuszczania w liturgii wyrazu „prawosławny” lub wprowadzania jakichkolwiek zmian. Księgi liturgiczne są zatwierdzone przez Kościół i dlatego bez zgody Stolicy Apostolskiej żadnych zmian w nich zaprowadzać nie wolno. Dobitnie zaznaczył w orędziu, że Łemkowie należą do Kościoła katolickiego, że ten Kościół jest jedynie prawdziwy, że w szczególności kapłani z Rzymem nie połączeni, nie posiadają uprawnień koniecznych do ważnego rozgrzeszania w trybunale pokuty. Ks. Maściuch

w orędziu tym unikał wyrazu „ukraiński”, oddawał uznanie Łemkom za wierność ich dawnej nazwie rusinów czy russenaków. Pisał on, że pod względem narodowym „mam być do śmierci tym, czym mnie Bóg stworzył (...) Urodziłem się rusinem, mam czuć się rusinem aż do śmierci, a jeśli mam dzieci, mam ich wychować na rusinów”. Na końcu tej części listu, zwraca się ks. Administrator do kapłanów ze słowami „nie wolno lekceważyć chwili! Nie wolno robić eksperymentów (...) Postępujcie tak, jak uczyliście się w teologii. Unikajcie zatargów z ludem i z władzami świeckimi! W trudniejszych sytuacjach udawajcie się do mnie (...)”. Druga część orędzia zawierała naukę pasterską o sakramencie pokuty, właściwą na czas rozpoczynającego się Wielkiego Postu. Równocześnie z omówionym orędziem pasterskim, ukazał się **pierwszy urzędowej publikacji administracji apostolskiej pt. *Wisty Apostolskiej Administracji Łemkiwszczyzny***.

Treść orędzia strona ukraińska odebrała, jako wyraźnie moskalofilską, a działalność AAŁ przyrównywała do klina wewnątrz organizacji Kościoła grekokatolickiego, co miały dodatkowo wspierać czynniki, które forsowały sprawę oddzielenia Łemkowszczyzny.

Rola Administratora nie była łatwa, musiał bowiem działać w skomplikowanej sytuacji społeczno-politycznej. Jedną z największych trudności było ułożenie właściwych stosunków z ukraińskimi „czynnikami narodowymi”. Niemożliwością było bowiem pogodzenie w owym czasie dążeń łemkowskich z zamierzeniami ukraińskich sił politycznych. W 1935 roku doszło do ostrego konfliktu z kierownictwem Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego (UNDO) wywołanego przenoszeniem z Łemkowszczyzny księży o nastawieniu proukraińskim. Ks. Maściuch, doceniając znaczenie problemu, dążył do uregulowania konfliktu. Zdając sobie sprawę z trudności z tym związanych, zwrócił się z prośbą o pośrednictwo w rokowaniach do metropolity lwowskiego arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego. W odpowiedzi metropolita uchylił się od pośrednictwa w rozmowach i zasugerował, że bardziej korzystne i lepsze będą bezpośrednie rozmowy np. z posłem Kydrynem, bądź z innymi posłami. Radził również Administratorowi staranne unikanie wszelkiej polityki, która najczęściej doprowadza do konfliktów z wiernymi. Ewentualne rozmowy, według mniemania metropolity, miały przekonać polityków z UNDO, że działalność AAŁ nie jest ani antyukraińska, ani antynarodowa. List ten potwierdzał konieczność liczenia się Administratora z ukraińskimi przywódcami politycznymi, co dowodzi ich bezpośredniego wpływu na część ludności Łemkowszczyzny. Fakt zwrócenia się ks. Maściucha do metropolity Szeptyckiego może wskazywać na istnienie pewnej łączności duchowej, pomimo faktycznej niezależności między nowo utworzoną administracją

a metropolią lwowską, co zresztą sam metropolita podkreślał w swoim liście.

Charakterystycznym przejawem życia religijnego ludności łemkowskiej obrządku grekokatolickiego był masowy udział w wielkich uroczystościach, odpustach, pielgrzymkach do sanktuariów. Takimi uroczystościami religijno-politycznymi były uroczystości poświęcenia krzyży talerchofskich, upamiętniających martyrologię Łemków – rusofilów w Talerchoff. Podkreślić też należy fakt, że zarówno w XIX wieku, jak i jeszcze w okresie międzywojennym, mimo różnic politycznych i różnicy obrządku, Łemkowie grekokatolicy brali udział w uroczystościach rzymsko-katolickich. Również Administrator Apostolski brał czynny udział w pierwszym Podhalańskim Kongresie Eucharystycznym, który odbył się w Grybowie w dniach 8 – 10 czerwca 1935 r. Kongres ten odbywał się pod patronatem ks. bp. dr Fr. Lisowskiego (łacińskiego bp. tarnowskiego), w którym też uczestniczyło kilku biskupów obrządku łacińskiego. W niedzielę, 9 czerwca, ks. W. Maściuch odprawił nabożeństwo według liturgii grekokatolickiej. Udział ks. Maściucha w tych obchodach świadczył o jego bliskich kontaktach z łacińskim klerem, również udział katolików obrządku greckiego był liczny, skoro było odprawiane dla nich osobne nabożeństwo. Ten Kongres był też zapewne symbolem jedności katolików obu obrządków.

W październiku AAŁ powołała do życia szkołę Diaków we Wróbliku Królewskim. Przedmiotami wykładanymi miały być między innymi Historia Rusi i Język Ruski. Prefektem szkoły został O. S. Pilch, a wykładowcami: o. J. Polański, M. Kołowicz, S. Barna, O. Eukuła. Na początek zgłosiło się ośmiu kandydatów. Czas nauki miał trwać dwa lata. Nauka i mieszkanie były bezpłatne. Szkołę wspomagał Instytut Stawropygijny ze Lwowa, jednak szkoła ta nie przetrwała długo.

Jednym z celów AAŁ było utworzenie przy niej odrębnego Seminarium Duchownego, dla jej potrzeb. Jednak ze względów ekonomicznych i kadrowych nie udało się tego przedsięwzięcia zrealizować do końca istnienia Apostolskiej Administracji. Wspólnie z MWRiOP, Apostolski Administrator, ks. Bazyl Maściuch podjął decyzję, aby kleryków umieścić w którymś z łacińskich seminariów duchownych. Pierwszych sześciu kandydatów na rok szkolny 1935/36 umieścił, dzięki uprzejmości ks. bp. Kubiny, w seminarium duchownym diecezji częstochowskiej, znajdującym się w Krakowie. Wykładów filozofii i teologii alumni łemkowscy mieli słuchać na Uniwersytecie Jagiellońskim, a udział w nabożeństwach własnego obrządku mieli brać w cerkwi św. Norberta, dopóki nie zostanie urządzona odrębna kaplica domowa. Strona ukraińska przyjęła to zarządzenie ks. Administratora z niezadowoleniem, obawiając się polonizacji i latynizacji kleryków z Łemkowszczyzny, a przez nich, jako kapłanów przyszłości – polonizacji i latynizacji cerkwi unickiej.

Dla ożywienia religijnego Łemkowszczyzny, duże znaczenie miało utworzenie pierwszego klasztoru unickiego. Do tej pory bowiem na Łemkowszczyźnie nie istniał żaden klasztor męski ani żeński. Ks. Maściuch docenił rolę utworzenia jakiegoś klasztoru i wybór padł na OO. Studytów. Zamiar ten został potwierdzony przez dekret św. Kongregacji dla Kościoła Wschodniego z dnia 6 lutego 1935 r. Studyci mieli się osiedlić we wsi Florynce, dekanatu grybowskiego, mocno podkopanej przez prawosławie. Zakon ten organizował w parafiach bractwa mariańskie, biblioteki parafialne, prowadził też działalność misyjną wśród prawosławnych Łemków.

W swojej działalności Administrator występował też przeciwko zwyczajom ukraińskim w cerkwi unickiej. W organie urzędowym administratury, *Wisty Apostolskiej Administracji Łemkowszczyzny* nr 4, wydał



RYMANÓW – Księża grekokatolicy Łemkowszczyzny na rekolekcjach



RYMANÓW – Księża grekokatoliccy na pogrzebie Ks. B. Maściucha

zarządzenie, zabraniające w cerkwiach ozdabiania zwyczajem ukraińskim obrazów świętych haftowanymi ręcznikami. Wystąpił też przeciwko wykorzystywaniu cerkwi do celów politycznych, do wzmacniania wśród Łemków poczucia ukraińskości. Również w *Wistiach* ukazało się obwieszczenie zakazujące śpiewania politycznej, partyjnej pieśni „*Boże welykij Ukrainu spasy*”. Zakaz ten dotyczył wszystkich cerkwi leżących na obszarze Apostolskiej Administracji. Zakaz ten wydano aż do odwołania.

Dla ożywienia ducha apostolskiego w podwładnym sobie klerze, ks. Administrator zarządził dwie serie rekolekcji dla kapłanów. Odbyły się one pod jego okiem, w Rymanowie Zdroju, od 17 do 21 i od 24 do 29 lutego 1936 r. Ogółem wzięło udział w tych ćwiczeniach duchowych około 60 kapłanów. Prowadził rekolekcje o. Józefat Skruzeń, bazylianin ze Lwowa.

Aktywną działalność ks. Maściuch zakończyła przedwczesna śmierć.

Podsumowując pokrótce jego działalność, trzeba powiedzieć że wykazał się dużymi zdolnościami organizatorskimi. Udało mu się szybko zorganizować działalność Kurii AAŁ, rozgraniczyć kompetencje z Ordynariuszem Przemyskim obrządku grekokatolickiego, ks. bp. Józefatem Kocyłowskim. Na płaszczyźnie interesów kościoła, podjął aktywną działalność religijną wśród swoich wiernych (wizytacje parafii), jak i również wśród podległego mu kleru (rekolekcje dla kapłanów w Rymanowie Zdroju), doprowadził do sprowadzenia męskiego zakonu OO Studytów do Florynki. Podczas jego urzędowania nie dochodziło też do konwersji całych wsi na prawosławie, mimo aktywnej propagandy prawosławia.

Nagła śmierć ks. dr B. Maściucha, w nocy z 11 na 12 marca 1936 r., w Rymanowie Zdroju, przerwała jego działalność na stanowisku Administratora Apostolskiego Łemkowszczyzny. Zgon nastąpił z powodu

anewryzmu serca, jak podał *Oriens* z 1 kwietnia 1936 r. z. 2. Jednak w kręgach moskalofilskich jego zgon został zinterpretowany jako zamach ukraiński i wysunięto przypuszczenia otrucia Administratora niewygodnego dla obozu ukraińskiego. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się w niedzielę 15 marca 1936 r. w Rymanowie Zdroju. Po południu, przy zwłokach odprawił modły w domu żałoby ks. bp. Barda, ordynariusz przemyski obrządku łacińskiego, a następnie ks. bp. Kocyłowski – ordynariusz przemyski obrządku grekokatolickiego. W modłach brał także udział bp. Lisowski, ordynariusz tarnowski OŁ. Po wyniesieniu zwłok, przed domem żałoby przemówił ks. kanonik Jodłowski, obrządku grekokatolickiego oraz senior Bractwa Stawropygialnego, p. Guła ze Lwowa. Następnie zwłoki przeniesiono do cerkwi znajdującej w pobliskiej wiosce Deszno (w Rymanowie Zdroju nie istniała cerkiew grekokatolicka), gdzie w trakcie modłów żałobnych przemawiał miejscowy proboszcz obrządku grekokatolickiego, ks. Wachnianin. W dniu następnym, zwłoki zostały przewiezione samochodem do miejsca urodzenia Zmarłego, do Nowej Wsi pod Krynica. 16 marca w Nowej Wsi, o godzinie 9.00 mszę św. żałobną odprawił ks. bp. Lisowski, a o godzinie 10.00 ks. bp. Kocyłowski. Na nabożeństwach obecni byli: delegat JE Pronuncjusza i jednocześnie JE ks. Prymasa, ks. prałat Zborowski z Poznania; wicewojewoda krakowski dr Małaszyński, będący jednocześnie przedstawicielem Ministerstwa WRIOP, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych – starosta pow. nowosądeckiego, jasielskiego oraz liczne duchowieństwo obu obrządków.

Po śmierci ks. Maściucha, Administratorem czasowym AAŁ z nominacji ks. Kardynała Marmaggiiego został dotychczasowy kanclerz kurii ks. prałat J. Polański – proboszcz parafii z Wróblika Królewskiego w dekanacie Rymanów.



RYMANÓW – Kler łaciński na pogrzebie Ks. B. Masciucha

W połowie roku 1936 ukazał się *Szemantyzm AaŁ*, wydany dzięki staraniom ks. Polańskiego. Zabiegi o jego wydanie rozpoczęły się już w 1935 r. W organie prasowym AaŁ, *Wistiach*, został podany komunikat, aby księża proboszczowie podawali nazwy parafii, tytuł cerkwi, kiedy była zbudowana i z jakiego materiału, w jakim jest stanie, oddalenie w kilometrach cerkwi filialnych i kaplic od plebanii. Liczbę dusz grekokatolików, łacinników, prawosławnych, sekciarzy, imię i nazwisko proboszcza łacińskiego, ks. prawosławnego i ich miejsce zamieszkania. Istniejące na terenie parafii szkoły, kooperatywy, komu podlegają, czytelnie i inne organizacje. Jakie są przeważające wpływy polityczne na wsi. Krótką historię każdej wsi (opartą na dokumentach i podaniach starych ludzi). *Szemantyzm* ten stał się ważnym dokumentem do badania dziejów łemkowszczyzny.

Prowizoryczny Administrator, ks. prałat Polański, był ostro atakowany ze strony ukraińskiej, zarzucano mu jego rusofilizm, tu i ówdzie objawiała się także krytyka jego zarządzeń, zwłaszcza dokonywanych przezeń translokacji księży. Ks. Polański mimo to prowadził aktywną działalność. Organ Administracji, *Wisty*, raz po raz przynosił różne jego zarządzenia, a nawet obszernie orędzia i traktaty, jak: „O świętości i godności stanu kapłańskiego”, „O prymacie św. Piotra i wierności Stolicy Apostolskiej”, „O znaczeniu przymiotnika *prawosławny* w liturgii” i inne.

Naciski strony ukraińskiej w sprawie likwidacji AaŁ nie odniosły spodziewanego skutku. Już w maju 1936 r. prasa polska donosiła, że na miejsce zmarłego ks. dr Maściucha ma być mianowany ks. dr Jakub Medwecki. Nominację na Administratora Apostolskiego ks. dr Jakub Medwecki otrzymał 13 lipca

1936 r. dekretem św. Kongregacji dla Kościoła Wschodniego. Nominat wcześniej był długoletnim profesorem teologii w Stanisławowie i członkiem tamtejszej Kapituły.

Uroczysty ingres ks. dr Jakuba Medweckiego na Administratora Apostolskiego łemkowszczyzny odbył się w sobotę 3 października 1936 r., w rezydencji Administracji w Rymanowie Zdroju. Ks. Administrator odprawił uroczystą liturgię w łacińskiej kaplicy zdrojowej. W tym nabożeństwie, oprócz bp. ordynariusza tarnowskiego, ks. dr Franciszka Lisowskiego, brało udział kilkudziesięciu prałatów i księży obrządku rzymskokatolickiego i grekokatolickiego. Władze reprezentował wicewojewoda lwowski, mgr T. Chmielewski, ponadto obecni byli starostowie: jasielski – J. Marossanyi, gorlicki – dr R. Klimow, krośnieński – K. Stępień, sanocki – W. Bucior. Władze wojskowe reprezentował dowódca 2 p.s.p., płk Csa-dek. W imieniu centralnych organizacji ruskich ze Lwowa brali udział w uroczystym obrzędzie: Antoni Guła, senior Instytutu Stauropigialnego, dr Aleksander Chylak – prezes R.S.O., dr Andrzej Kopystiański – prezes zarządu Okr. Czytelni im. M. Kaczkowskiego, oraz Ernest Hnatyszak – prezes łemkowskiego Sojuza. Organizacje społeczne polskie reprezentował Jan hr. Potocki z Rymanowa. W czasie uroczystej sumy przygrywała także orkiestra wojskowa. Po mszy św. odbył się uroczysty obiad, gdzie JE Nominat wniósł toasty na cześć Ojca Świętego, Pana Prezydenta i Armii polskiej z jej wodzem gen. Śmigłym. Przegląd Katolicki informował też o wysłaniu przez uczestników uroczystości telegramów hołdowniczych do Ojca Świętego, do Prezydenta Rzeczypospolitej i do kardynała Marmaggię. W przemówieniach wy-



J. E. KS. DR JAKUB MEDWECKI – Administrator Apostolski Łemkowszczyzny
(fot. ORIENS – listopad – grudzień 1936 r.)

głoszonych podczas uroczystości JE ks. B.P. Lisowski zapewnił o swojej bratniej miłości dla Łemkowszczyzny, potem w imieniu Łemko Sojuza przemawiał Orest Hnatyszak, znany ideowiec narodowy łemkowski, który podziękował władzom religijnym i państwowym za współudział w święcie. Przedstawił też on kilkunastoletnie dążenia Łemków, zmierzające do uzyskania samostanowienia i uznania ich religijnej i narodowej odrębności, wyrażając nadzieję, że nowa nominacja przyczyni się do zjednoczenia rozbitej religijnie Łemkowszczyzny.

Ciekawym faktem jest to, że w uroczystościach tych nie brał udziału żaden przedstawiciel hierarchii grekokatolickiej. Zapewne była to swoista demonstracja niezadowolenia czy dezaprobaty wobec nowego Administratora, a być może nawet wobec utrzymania w dalszym ciągu AAŁ. Natomiast uczestnictwo ks. bp. Lisowskiego podnosiło znaczenie i rangę całej uroczystości, i świadczyło o dużym znaczeniu, jakie przykładała hierarchia katolicka obrządku łacińskiego do istnienia AAŁ. Liczne uczestnictwo przedstawicieli administracji rządowej i terenowej, w tym również wojska, świadczyło o poparciu strony rządowej dla AAŁ i nowego Administratora. Inną kwestią, która rzuca się w oczy, jest fakt że w uroczystym ingresie uczestniczyli przedstawiciele ruchu staroruskiego i moskalofilskiego. Natomiast w uroczystościach nie brali udziału przedstawiciele orientacji ukraińskiej.

Administrator J. Medwecki, dekretem ogłoszonym w *Wistiach* nr 11, z 1937 zabronił pod groźbą kary pieniężnej wszystkim duchownym na swoim terenie prenumerować i czytać pisma ukraińskie: *Ukrainskij Beskyd* wydawany przez bp. Kocyłowskiego w Przemyślu; *Nasz Łemko*, który był pisany po ukraińsku i często krytycznie występował przeciwko AAŁ. W odpowiedzi na to w prasie ukraińskiej (głównie w Lwowskim *Dile*) pojawiło się szereg artykułów krytykujących politykę AAŁ. Zarzucono AAŁ, że akt ten nie był podyktowany względami religijnymi, lecz „kacapskim polityczno-partijnym szowinizmem”, gdyż zakazane gazety bronią cerkwi gr-kat., zwalczają prawosławie i nawiązują prawosławnych Łemków do powrotu na obrządek gr-kat.

Dnia 1 maja 1938 r. siedziba Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny została przeniesiona z Rymanowa Zdroju do Sanoka. Zostały w ten sposób uwieńczone sukcesem starania ks. J. Medweckiego, aby siedziba AAŁ była w pokaźniejszym mieście i w punkcie dostępniejszym dla interesantów, niż Rymanów Zdrój, położony daleko od kolei.

Ks. J. Medwecki, podobnie jak jego poprzednik, w stosunku do episkopatu ukraińskiego trzymał się na uboczu, natomiast utrzymywał kontakty z Polakami, brał udział w uroczystościach rzym-kat. wspólnie z biskupami obrządku rzym-kat.

Rok 1939 nie przyniósł końca istnienia AAŁ. Funkcjonowała ona w dalszym ciągu, choć w dużo

trudniejszych warunkach. 27 stycznia 1941 roku zmarł w szpitalu w Krakowie, po długiej chorobie na cukrzycę, ks. Medwecki. Nowym Administratorem Apostolskim został ks. Aleksander Malinowski, nominowany dnia 3 lutego 1941 r. przez Nuncjusza Apostolskiego w Berlinie. W przeciwieństwie do swych poprzedników był Ukraińcem. Jesienią 1945 roku „kurierem” przeszedł przez Czechosłowację do Austrii. Przed wyjazdem, zarządzanie AAŁ przekazał trzem nowo mianowanym Wikariuszom Generalnym w osobach: ks. Andrzej Złupko, ks. Jan Pidharbij i ks. Stefan Jodłowski. Wyjechali oni z terenu Łemkowszczyzny razem z ludnością łemkowską.

Kres istnienia AAŁ przyniosły przesiedlenia ludności. Już w listopadzie 1944 roku został zawarty układ między PKWN a rządem USSR o konieczności repatriacji obywateli narodowości ukraińskiej, białoruskiej, rosyjskiej i rusińskiej. Do końca 1946 roku wyekspediowano do USSR około 480 000 osób, w tym 70 – 80 tys. Łemków. Wśród wysiedlonych było około 700 księży gr-kat., spośród 830 kapłanów diecezji przemyskiej i AAŁ (wg stanu sprzed 1945 r.). Kolejna fala przesiedleń ludności ukraińskiej rozpoczęła się w 1947 roku, tym razem na północne i zachodnie ziemie Polski i nadano jej kryptonim „Wisła”. W wyniku tej operacji około 150 000 grekokatolików zostało przesiedlonych do woj. olsztyńskiego, na Pomorze Zachodnie, Ziemię Lubuską i Dolny Śląsk.

W ten sposób ludność łemkowska znalazła się w rozproszeniu, a kościół grekokatolicki przestał istnieć jako organizacja, w tym również i Apostolska Administracja Łemkowszczyzny.

Zainteresowanym tematyką Łemkowszczyzny i Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny polecam m.in. opracowania:

Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*, Wrocław, Warszawa, Kraków, 1979.

Duda T., *Stosunki wyznaniowe wśród Łemków grekokatolickich zamieszkałych na terenie obecnej diecezji tarnowskiej w XIX i XX w.*, (w:) „Tarnowskie Studia Teologiczne”, t. 10, 1986.

Jabłoński M., *Grekokatolicka diecezja przemyska w latach 1918-1939*, (w:) „Polska Ukraina 1000 lat sąsiedztwa”, t. 1, Przemyśl 1990.

Krochmal A., *Stosunki między grekokatolikami i prawosławnymi na Łemkowszczyźnie w latach 1926-1939*, (w:) „Łemkowie w historii i kulturze Karpat”, pod red. J. Czajkowskiego, Rzeszów 1992.

Majkowicz T., *Kościół Grekokatolicki w PRL*, (w:) „Polska Ukraina 1000 lat sąsiedztwa”, t. 1, Przemyśl 1990.

Moklak J., *Aspekty polityczne życia religijnego Ukraińców w Galicji. Ekspansja prawosławia rosyjskiego*, (w:) „Polska - Ukraina 1000 lat sąsiedztwa”, t. 1, Przemyśl 1990.

Moklak J., *Kształtowanie się struktury Kościoła prawosławnego na Łemkowszczyźnie w II Rzeczypospolitej*, (w:) „Przez dwa stulecia XIX i XX w., studia historyczne ofiarowane prof. Wacławowi Felczakowi”, Kraków 1993.

Moklak J., *Orientacje polityczne na Łemkowszczyźnie w Drugiej Rzeczypospolitej*, Praca doktorska, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1993, sygn. dokt. 6/94.

Nowakowski K.Z., *Sytuacja polityczna na Łemkowszczyźnie w latach 1918-1939*, (w:) „Łemkowie w historii i kulturze Karpat”, pod red. J. Czajkowskiego, Rzeszów 1992.

Odziemkiewicz J., *Neounia w Polsce 1924-1939*, (w:) „Chrześcijanin w świecie”, Zeszyty ODiSS nr 181, 1988.

Olszański T.A., *Kościół na Łemkowszczyźnie*, (w:) „Chrześcijanin w świecie”, nr 79-80, 1988.

Pieradzka K., *Na szlakach Łemkowszczyzny*, Kraków 1939.

Prach B., *Apostolska Administracja Łemkowszczyzny*, (w:) „Łemkowie w historii i kulturze Karpat”, pod red. J. Czajkowskiego, Rzeszów 1992.

Reinfuss R., *Śladami Łemków*, Warszawa 1990.

Smoleński J., *Łemkowie i Łemkowszczyzna*, (w:) „Wierchy”, Kraków 1935.

Stepień S., *Nieznany list metropolity Andrzeja Szepetyckiego do Administratora Apostolskiego Łemkowszczyzny Wasyla Maściucha*, (w:) „Przemyskie Zapiski Historyczne”, nr 3, 1985.

Sliwa T., *Kościół Greckokatolicki w latach 1696-1794*, (w:) „Historia Kościoła w Polsce”, pod red. B. Kumora, Z. Obertyńskiego, t. 1, cz. 2, Poznań, Warszawa 1994.





J.E. KS. DR BAZLI MAŚCIUCH
Administrator Apostolski Łemkowszczyzny



Rymanów. Ul. Zdrojowa. Fot. J. Wygoda.